

Najdłuższe czterdzieści pięć minut w tygodniu?

Godzina z wychowawcą często sprawia nauczycielom kłopot. Co robić? Jak pracować? Jak planować? Są to pytania towarzyszące nam zwykle na początku każdego roku szkolnego, ale nie unikniemy ich również w innym czasie. Niewątpliwie tematyka powinna być połączona z programem wychowawczo-profilaktycznym, ale mamy również pewną swobodę działania. Planując pracę wychowawczą musimy rozumieć, że każdy zespół klasowy jest inny, że nasze działania, które były realizowane z poprzednią klasą, z nową grupą, nie muszą przynosić sukcesu. Od czego powinien rozpocząć pracę wychowawca? Od, wydawałoby się sprawy oczywistej, od poznania uczniów. I nie chodzi tu o imię i nazwisko.

Ta godzina (z wychowawcą) to wyjątkowa sposobność, aby w swobodniejszej atmosferze poznać uczniów, ich wizję świata. Zrozumieć, co ich kształtuje, co drażni, co fascynuje. To również miejsce i czas, w których uczniowie powinni mieć możliwość poznać siebie. Warto zwrócić uwagę, że bez względu na to, jaką tematykę będziemy omawiać, to ważne jest, aby zajęcia nie były nudne i powtarzalne. Absolutnie nie chodzi tu o to, abyśmy przygotowawali za każdym razem super pomoce, ale o to, by nasze spotkania wносиły w życie młodego człowieka coś wartościowego i istotnego.

Najważniejszy jest jednak początek. Zgrana i lubiąca się klasa to marzenie niejednego wychowawcy. Dlaczego? Bo po prostu lepiej się pracuje, teoretycznie mniej powinno być konfliktów. A jak będą, to łatwiej i prościej się je rozwiązuje. Klasa to zbór bardzo odmiennych osób. W życiu szkoły, w realizacji przeróżnych zadań istotne jest, aby ten zbiór osób był zbiorem lubiących się młodych ludzi. I to jest rola wychowawcy, niezależnie od tego, czy pracujemy w szkole podstawowej, czy w średniej. Integracja to podstawowe działanie wychowawcy. Oczywiście, w zależności od wieku podopiecznych, zajęcia będą różne, ale cel, jak widzimy, taki sam.

Od czego powinniśmy zacząć? Od uświadomienia sobie, że integracja to proces. Nie wystarczy klika zajęć i już. Integrowanie trwa cały czas, a czasem również po wakacjach musimy zacząć prawie od początku. Dlaczego? Ponieważ zmienił się skład klasy. Ktoś odszedł, ktoś przyszedł. A to może zmienić całą strukturę grupy.

Krok po kroku do zgranej klasy

1. Każdy jest inny.

Uczniowie pochodzą z różnych środowisk, nie jest możliwe zatem, aby wszyscy byli jednakowi. Różnią się wyznawaną religią, sposobem spędzania czasu, relacjami z rodzicami. Integracja nie spowoduje, że nagle zaczną być identyczni. Różnorodność może być interesująca, tylko we właściwy sposób należy ją wykorzystać. Integracja to akceptacja drugiego człowieka, która pozwoli każdemu być sobą. Aby zaakceptować inność, trzeba ją poznać, oswoić, polubić. Wychowawca musi podjąć działania, których efektem będzie wydobywanie mocnych stron każdego ucznia. Jest to oczywiście nie lada wyzwanie, wymagające cierpliwości i zaangażowania. Należy zaplanować cykl spotkań, podczas których uczniowie

będą się poznawać, odkrywać swoje umiejętności, zainteresowania. Ukazywać swoje inne oblicze, które w trakcie zwykłych lekcji często pozostaje w ukryciu.

2. Grupa to reguły.

Brak reguł to nie wolność. Normy i zasady funkcjonowania w każdej grupie pozwalają na zminimalizowanie konfliktów. Warto na początku roku szkolnego ustalić zasady funkcjonujące w naszej grupie. Oczywiście będzie tak, że w niektórych sytuacjach nasi podopieczni będą próbowali „wyjść” poza wytyczony szlak. A my za każdym razem powinniśmy kierować ich na właściwą drogę. Błędem jest niewidzenie i udawanie, że takie sytuacje nie dotyczą naszej klasy.

3. Wspólne świętowanie.

To bardzo ważny etap w procesie integracyjnym. Jest sporo powodów, aby wspólnie świętować. Wystarczy zajrzeć do kalendarza, by otrzymać całkiem sporą listę. A może spróbujemy dotrzeć również do świąt nietypowych lub dat związanych z grupą? Czy warto? Świętowanie to wprowadzanie pewnego rytuału, który nadaje funkcjonowaniu klasy wyjątkową barwę. Pozwala na budowanie relacji między uczniami, uczniami a wychowawcą, uczniami a rodzicami.

4. Nie tylko szkoła.

Nie musi to być długa wyprawa. To może być ognisko, rajd rowerowy czy wspólne wyjście do kina. W tych sytuacjach możemy „odkryć” inne oblicze naszych uczniów. Poznać ich. Każdy z nas odgrywa różne role, w zależności od miejsca i sytuacji. My także. Spotkanie z wychowankami poza salą lekcyjną pozwala również nam być trochę inną osobą. Nie namawiam do zapominania, że jesteśmy nauczycielami i odpowiadamy za bezpieczeństwo naszych uczniów, ale pokażmy, że również my mamy pasje, zainteresowania. Wyjdźmy z mundurka nauczyciela – oczywiście z umiarem.

5. Współpraca z rodzicami.

Dobre relacje z rodzicami pozwolą nam na określenie wspólnego celu. Jest nim niewątpliwie dobro młodego człowieka, a także praca nad jego właściwym rozwojem. Dobra współpraca z rodzicami zdecydowanie ułatwia to zadanie. Zdaję sobie sprawę, że istotne jest zainteresowanie z obu stron, ale to my – nauczyciele – powinniśmy wykonać pierwszy ruch, a czasem i kolejne. I nie chodzi tu tylko o organizację spotkań z rodzicami, ale warto zachęcać opiekunów, aby byli w placówce na różnych uroczystościach, aby byli bliżej swoich dzieci. W relacji nauczyciel – rodzic mamy wpływ tylko na swoje postępowanie. Musimy pamiętać, że zaangażowanie rodziców wypracowujemy przez wszystkie etapy edukacyjne.

Po co to wszystko?

W zgranej klasie:

- ✓ lepiej nauczać,
- ✓ prościej rozwiązywać konflikty,
- ✓ łatwiej podejmować trudne wyzwania.

A uczeń?

- ✓ chętnie chodzi do szkoły,
- ✓ ma poczucie przynależności do grupy,
- ✓ uczy się szanować drugiego człowieka.

Ktoś może powiedzieć, że to niewiele, ale osoby pracujące w szkole wiedzą, że to niezwykle ułatwia pracę wychowawcy, a uczniom daje bezpieczną przestrzeń.

Bibliografia

1. Grondas M., Kliszko M., Leśniewska K., Garstka T., Żmijski J., *Jak być dobrym wychowawcą. Autoewaluacja pracy wychowawczej, asertywność nauczyciela, skuteczne kierowanie klasą*, Forum Media Polska, Poznań 2016.
2. Vopel K. W., *Poradnik dla prowadzących grupy. Teoria i praktyka zabaw interakcyjnych*, Wydawnictwo „Jedność”, Kielce 1999.